

iego uczciwe, we włości Mohilowskiej wioski Hołowieczyce, Ciepie, Linbany, służeb dwanaście, które mu były dane od Króla Zygmunta Augusta do łaski, iemu i potomkom iego prawem wiecznym daliśmy, iako przywilej iemu od Nas dany obmawia, nie kaziąc praw innym.

Actum Varsaviae in conventu Regni generali, feria secunda post Dominicam Laetare, sexta die mensis Martii, anno Domini 1581, regni vero Nostri anno quinto.

II. UNIWERSAŁ POBOROWY ROKU BOŻEGO 1581

Stephan, z Bożej łaski Krol Polski, Wielkie Książę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Kijowskie, Wołyńskie, Inflantkie i Siedmiogrodzkie etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, któregokolwiek stanu, dostojności i urzędu, tak duchownego iako i świeckiego ludziom i innym wszem poddanym Naszym, miast, miasteczek, wsi i innych osiadłości iakiemiżkolwiek przezwiski nazwanymi, w Koronie i we wszech państwach Naszych mieszkającym, którymkolwiek należy i do których terazniejsza sejmowa uchwała przyidzie a oznaimiona będzie, wdzięcznie i wiernie Nam miłym, łaskę Nasza Królewską.

Wdzięcznie i wiernie Nam mili! Iż złożyliśmy sejm walny koronny w Warszawie dla poparcia dalszego wojny Moskiewskiej, widząc w tym wielką Rzeczypospolitej potrzebę, także aby kraje ruskie i podolskie opatrzenie mieć mogły, pobor po wszystkiej Koronie, w Wielkim Księstwie Litewskim i państwach wszystkich do niej należących, za zezwoleniem wszystkich stanów, na dwie lecie tylko, wedle uniwersału na przeszłym sejmie uczynionego, z poprawą niżej opisaną, uchwalamy i publikujemy. A to nie wzruszając poboru tego i czopowego, który w tym roku wy- daią i wedle przeszłego uniwersału wydać powinni, aby każdy wedle tego postanowienia i uchwały, ku poratowaniu Rzeczypospolitej, sprawiedliwie wydawał, tak iako się niżej opisało.

Wszyscy kmiecie i każdy z nich z osobna, tak Nasi iako i poddanych Naszych duchownych i świeckich osób, wszech państw Naszych koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy sobie albo panom swoim orzą, albo robotę odkupią u tychże panów swych, tak we wsiach starodawnych iako i nowo osadzonych, nie wedle starych kwietacyi, ale na te dwie lecie tylko z każdego łanu, żrzebia, śladu, włoki, z osiadłych roi, mają płacić po groszy piętnaście.

Z takowychże wyżej opisanych roi kmieci osiadłych, z strony dziesięcin, po drugich piętnaście groszy, bądź gdzie są snopowe dziesięciny albo meszne, spy albo małdry, iako wyżej opisano, a z dziesięciny i takież z tych spy, mają to sobie wytrącać. A gdzie pieniężne dziesięciny są, a nie wyniosłyby tak wiele, tedy kmieć swoim dołożyć ma, tak iżby z roli i z dziesięciny pełna groszy trzydzieści dał. A gdzieby też dziesięciny snopowej ani pieniężnej, ani mesznego nie było, kmieć powinien sam dać pełna groszy trzydzieści. A w Wielkim Księstwie Litewskim, w Kijowie i na Wołyniu, i w Braclawskim Woiewodztwie, gdziekolwiek włok mierzonych niemasz iedno służby, z każdej służby osiadłej po złotemu iednemu. A iż na innych służbach bywa po kilka dymów, tedy dwa dymy na złoty ieden składać się mają. A gdzie też służb ani włok niemasz, iedno dymy, iako bywa na Polesiu, także po dwa dymy na złoty ieden składać się mają.

A w Ziemi Halickiej i Podolskim Woiewodztwie, począwszy od Lwowa, nie z łanów ani z włok, ale z każdego pługa każdy ma dać złoty, ile ich wychodzi na robotę. A na Wołyniu po spustoszeniu tatarskim, które Tatarowie tak pięć lat uczynili, będą powinni rowno z drugimi płacić.

Szołtysi, wójtowie, kniaziowie, tywonowie, putni boiarowie, tak Nasi Królewscy iako duchownych i świeckich i miejskich, poddani Nasi, każdy płacić ma z włoki iednej po złotemu iednemu. A ktoby szołtysa skupił, zwłaszcza w królewskich i duchownych majątnościach, aby dał od każdego szołtystwa po złotemu iednemu, **exceptis bonis equestris ordinis**, z których szołtysi nigdy do wojny nie należą. A wszakże i szlachecki szołtys ma dać z włoki złoty ieden.

Szlachcic każdy, który poddanych nie ma a swym pługiem albo ratajskim orze, będzie powinien dać z włoki groszy piętnaście; a ieśli mniej orze, tedy **iuxta quantitatem** dać ma, za rekognicyją swoją. A gdzieby ich siła w iednej wsi było, tedy wszyscy przez dwu oraczow albo zagrodników swych będą mogli takowy pobor za rekognicyjami swemi do poborcę ode-

ślać. W czym wszystkie napominamy, aby widząc na ten czas tak nagle i wielkie potrzeby Rzeczypospolitej, z większą chęcią i pilnością iednako społecznie do tego się przykładali, iakoby sprawiedliwie a iednako społecznie, iako kto powinien, ten pobor wydawali.

A od włoki każdej puste i tej zwłaszcza korejby do folwarku zdawna, to iest przed tą konstytucją, nie przyłączył, ale ią dał z trzecizny abo z kopczyzny orać, abo ianą inszy pożytek obrocił, i z włok paśnych, które najmuia Olendrowie na paszą i inni, z takowej każdy powinien będzie dawać po groszy dziesiąci.

Rataie każdy z nich, którzy z kopczyzny orzą, każdy powinien dać z pługa po złotemu iednemu.

Wsi łowcze, które na łowiech siedzą i wszelakie inne, także z osiadłych włok, po groszy trzydzieści płacić maią. A z wolnych włok sami powinni iechać na wojnę, a na imię strzelcy.

Wsi wałaskie powinne płacić będą iako i w inszych wsiach, z roi jeśli ie maią, abo z dworzyszca po groszy trzydzieści, a którzy roi nie maią, tedy od bydła, zwłaszcza od sta owiec po groszy dwudziestu, a od dziesiąci krów groszy dwadzieścia.

Zagrodnicy, którzy na ogrodziech siedzą, co z wymłocku żyją, płacić maią po groszy cztery. Zagrodnicy ku zagrodom role maiący, płacić powinni po groszy sześci. Zagrodnicy, którzy domki maią i ogrody, a na czynszu bez robot są, iakiekolwiek swe obeście maią, po groszy dwanaście płacić maią.

Komornicy, co bydło maią, po groszy ośmi, a co nie maią bydła, po groszy dwu. Łoźni, to iest hultaie, mężczyzna i niewiasty, którzy się na służbę doroczną nie naimuią, także dudarze, skomoroszy, każdy od siebie po groszy dwudziestu i czterech dać powinien. A wójt z przysiężniki pod przysięgą tego dojrzeć maią, aby takowi nie uchraniłi się poboru tego. A którzy na flisie są, zarazem u Głowy nad Nogatem płacić maią.

Przekupki, przekupnie na wsiach, po groszy dwanaście. Rzemiestnicy wszelacy we wsiach, po groszy cztery. Rybitwi na wsiach, po groszy osiem, a którzy role maią, osobno płacić będą powinni z roi.

Karczmarze na wsiach, co role maią, rowno z kmiećmi od roi płacić będą **secundum quantitatem** rol.

Wsi Nasze Królewskie i panów duchownych i każdych inszych, które są na iakichkolwiek posługach, a choć też czynszu nie płacą i podatków przedtym nie dawali, abo też dziesięciny nie płacili, ten podatek rowno z drugimi kmiećmi powinne płacić.

Wsi nowo osadzone i miasteczka, koreby cztery lata wysiedziały, takie powinne płacić ten podatek rowno z inszemi wsiami i miasteczkami. Także ma być rozumiano o wsiach i miasteczkach pogorzałych i zwoiowanych od czterech lat.

Młynarze od koł walnych, zakupnych, korzeczných, łodziastých, ważnych, od każdego po groszy dwadzieścia cztery, a od dorocznych koł po groszy dwanaście. Piły, folusze, stępy, od każdego koła po groszy piętnaście. A od wietrznych młynów zakupnych po groszy dziesięć, tak nowych iako i starych, a od dorocznych po groszy pięć. Młyny, które dzierżawcy dóbr Naszych Królewskich trzecią miarę wykupili dla pożytku, płacić powinni iako insze młyny, tak dziedziczne iako i doroczne. Papiernicy od papieru po złotych dwu.

Rudnicy od każdego koła po złotych dwu, a którzy role maią, osobno z roi iako insi płacić będą. Dziegciarze, smolarze, od rzemiesła swego po groszy dwanaście. Popielarze, smolcarze, którzy do spustów smoły palą, od pieca każdego po złotych dwu, i towarzysze smolników. Rzemiestnicy i towarzysze tychże mistrzów, to iest węglarze, dymarze, kowale, kuźnicy, płokarze, także i przy papiernikach, także po groszy dwanaście. Od hut skłanych po złotych dwu, a towarzysze ich po groszy dwanaście.

Metropolitowie, władykowie, archimedrytowie, humenowie, popi wszyscy ruscy, także biskupowie ormiańscy, z osiadłych roi także dawać maią po złotemu. A którzy poddanych i rol nie maią, tylko od obeścia swego, które ma przy cerkwi, po złotych dwu, a protopopowie po złotych cztery.

Z miast i miasteczek tym sposobem pobor wybieran być ma.

Miasta i miasteczka, tak Nasze Królewskie iako i poddanych Naszych wszystkich duchownych i świeckich, szos dwój (a nie tryplę ani kwadruplę), który zowią duplą, wedle starego

zwyczajui, nie zostawiając ani się broniąc żadnemi wolnościami z którejkolwiek przyczyny, wydać go do przyszłych Świątek w tymże roku niniejszym [14 V 1581] maią.

A w Wielkim Księstwie Litewskim, wedle postanowienia sejmiku wołkowiskiego płaceniem szosow uchwałą sejmu niniejszego sowito miasta i miasteczka przykładać się maią. To iest, w miastach uprzywileiowanych z domow rynkowych, z każdego po groszy szesnaście, od ulicznych po groszy osiem a na przedmieściu od domu po groszy cztery, a w miastach i miasteczkach małych nie uprzywileiowanych z domow rynkowych po groszy sześci, z ulicznych po groszy cztery, a z nędznych chałup po groszy dwa. Wszakóż, kto przy domie ogrod będzie miał, ten osobno od ogrodu dać winien będzie. W tychże miastach i miasteczkach mieszczanie i przedmieszczanie, szoftysi i wójtowie, którzykolwiek role maią, z włok płacić będą po groszy trzydzieści.

Od rzemieślników wszelakich w mieściech i miasteczkach i ci, co się do szosu przykładają, osobno od rzemiosła wszelakiego płacić będą. Każdy mistrz, to iest złotnik każdy, od rzemiosła swego po złotych dwu. Rzeźnik złotych dwa. Piekarze w mieściech głównych po złotych dwu a w miasteczkach po groszy piętnaście, a we wsiach po groszy osiem. Barwierz, cyrulik po złotych dwu, a łazienik po groszy piętnaście. Aptekarz od apteki złotych trzy. Prasol, który solą kupczy, po złotemu iednemu, i inni wszyscy rzemieślnicy w mieściech. Krawiec, który iedwabne rzeczy robi, szwiec, który szafianem i kordybanem robi, kuśnierze, którzy wielkie towary maią, powinni płacić po złotych dwu, a w miasteczkach i we wsiach po połowicy, iako wyżej stoi, **iuxta proportionem** rzemiosł i rzemieślników.

Białoskornicy i którzy zamsze wyprawuią przy wielkich mieściech, po złotych dwu. Także czerwoni garbarze po złotych dwu. A to się wszystko tylko na same mistrze ma ściągać.

Kupcy wszyscy obcych narodow, którzy w Koronie mieszkają, kupczą, handlują abo są faktorami kupców postronnych a w Koronie się bawią, i tych którzy osiadłości ani prawa mieiskiego nie maią, i ci którzy przed uniwersałem pierwszym anni 1578¹ mieiskiego prawa i possessyi nie mieli, iakiekolwiek kupie i towary maią, we wszystkich państwach Naszych Koronnych, każdy z osoby swej płacić będą powinni po złotych cztery, oprócz gości, którzy na iarmarki z kupiami i po inszych potrzebach do Korony przyjeżdżają, i okrom kupców Naszych w Koronie osiadłych, ci z osob swych i od kupiej, które **in Regnum** przywożą, wolni być maią.

Szotowie, którzykolwiek z opałkami chodzą, a wozow nie maią, z osoby swej po złotemu iednemu, a ci, którzy wozy i konie maią, od koni płacić po złotych dwa a od towarow rowno z drugiem płacić będą.

Komornicy i komorniczki w mieściech większych po dwanaście groszy a w miasteczkach mniejszych po groszy sześć. Przekupki, przekupnie, loźni w mieściech większych, to iest hultaie, mężczyzna i niewiasty po groszy trzydzieści, także naiemnicy i słudzy żydowscy; a w małych miasteczkach po groszy 15. A poborca ma być w tym ostrożny, aby żaden z takowych pod niczym tytułem, wolnością i obroną, tego podatku nie ulegał. Roztrucharze, co końmi kupczą, od osoby po złotych dwu.

Podatki od przekupniów i przekupek, hultaioiw, rzemieślników, dudarzow i któryby był specyfikowan w uniwersale a nalezion być mógł w mieściech i miasteczkach, ten przez urząd mieiski z pilnością i wiarą wybieran być ma. A gdy go urząd wybierze, powinien te podatki wszystkie do Świątek przyszłych do rąk poborcę oddać za rekognicyją i pieczęcią miejską, **sub fidei iure iurando**. Wszakóż poborcy wolno będzie inkwizycją tego sprawiedliwego wybierania czynić; czego mu oni pomoc powinni wedle zdania iego.

Kupcy wszyscy którzykolwiek za granice Korony Naszej woły podolskie poženą, maią dawać od każdego wołu nad cło pograniczne po groszy dziesięci, a od wołow polskich abo mazowieckich, także iałowic, od których piętnaście groszy na cle biorą, po groszy pięć, przy każdej komorze koronnej ostatniej. Woły, które na komory mazowieckie idą, także i wszelakie kupie z Litwy i państw innych koronnych, te aby staremi gośćmićcami prawem pospolitem opisanemi iść były powinny. A przezyski o nie wydanie przeszłego poboru od wołow, gdy pobor będzie zapłacony, kasuiemy i w niwecz obracamy.

¹ Por. wyżej nr LXXXII, p. IV.

Tak też od każdego inszych towarów polskich, które z Polski za granice wywozić będą, nad cło albo myto pograniczne, które dawaia po trzy grosze, aby czwarty grosz **pro hac vice** wybierali poborcę. Które przyczynienie podatku nad cło i myta zwyczajne nie celnicy ale poborcowie w Polsce wybierać mają. A oni z nich iako z inszych poborów liczbę czynić powinni będą.

Żydowie, tak w Koronie, iako w Wielkim Księstwie Litewskim *nemine prorsus excepto*, mają się złożyć na summę trzydzieści tysięcy złotych do panów podskarbiów i szafarzów, koronnego i litewskiego, oddać będą powinni na każdy rok od dwu lat po trzydzieści tysięcy. A dywizya summy tej takowa być ma, że Żydowie koronni po piętnaście tysięcy na rok także dawać będą powinni; z którą summą Żydowie polscy w Warszawie a litewscy w Wilnie na święty Jan [24 VI 1581] stawić się będą powinni, **sub poena similis summae**.

Czopowe w miastach i miasteczkach takim sposobem ma być wybierane w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim.

W miastach i miasteczkach Naszych Królewskich, duchownych i świeckich, nie od korca ani od ćwiertniej ani od żadnej miary słołu, wedle zwyczaju dawnego, ale od beczek tym sposobem czopowe być ma, iako beczka sprzedawana będzie, od każdego grosza, iako gdzie postanowione i sprzedawane będzie, po pieniądzu iednemu polskiemu płacić będą powinni. A ieśliby ten piwowar komu inszemu piwo sprzedał, ten co ie kupi do miasteczek, do wsi, do wzięcia tego piwa od grosza po pieniądzu płacić będzie. A ten pieniądz u tego piwowara, a nie u tego co piwo kupuje, poborca repetować będzie. A to w dobrach Naszych królewskich i duchownych, którzy na sejmie podatku nie wzbraniali się. A co się dotyczy dóbr szlacheckich, tedy im tę folgę czyniemy, iż od nich od czterech szelągów piwa ieden pieniądz wybieran będzie.

Z mieluchow dzierzawcy dóbr Naszych, duchownych, szlacheckich, co na szynk piwo czynić dawaia, każdy karczmarz ma dawać od beczki wyszynkowanej grosz ieden.

A iż się najdują niektórzy z stanu szlacheckiego, niektórzy też starostowie, którzy w mieściech Naszych Królewskich i duchownych domy mają a piwa na szynk warzą, takowi temuż podledz mają i także czopowe płacić będą iako i insi mieszczanie.

Karczmarze albo piwowarowie, którzy na wsiach piwo warzą, ponieważ ie ciż szynkuia, indzie sprzedawaia, takowi od każdego grosza we wsiach Naszych i duchownych, a w szlacheckich od czterech szelągów, po pieniądzu iednemu płacić są powinni. Słodownicy, co słody robią a piwa nie warzą, od rzemieśla swego do roku powinni dać po złotych dwu.

Od przewożnego piwa, na imię Gdańskiego, Świdnickiego, Głogowskiego, od każdego achtela, które przywiezie do Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, ma dać groszy piętnaście, a od fassy groszy trzydzieści.

Od palenia gorzałki, banie, kotła, w mieściech, w miasteczkach każdy powinien płacić po groszy dwudziestu i czterech, a na wsiach po groszy dwanaście. A od szynku tejże gorzałki, w mieściech i w miasteczkach, od każdej kwarty po kwartniku. A w Wielkim Księstwie Litewskim od szynkowania gorzałki, od każdej kwarty po dwa pieniądze białe. Czemu i arendarze gorzałki wszędzie podlec mają.

Wina wszystkie, aby inszemi drogami nie szły, iedno temi: na Jaśliska, Duklę, Rymanów, Sądecz, Biecz, Nowy Targ, Krosno, Sambor, Lesko, Stryj. Czego przestrzegać mają starostowie, celnik koronny i urzędy miejskie, iż ktoby się ważył inszemi drogami wina węgierskie z tych tam kraiów do Korony wieść albo prowadzić, przeto od każdego takowego pułkufka ma płacić na składzie ten, co ie do Korony przywiezie, po złotych dwu, a ten, co ie kupi i do miasta albo miasteczka na szynk złoży, będzie powinien dać z osobna po złotych dwu. Także małmazyja, muszkatella na Kamieniec i Śniatyn prowadzona być ma, a tam na tych miejscach od tego każdy płacić do poborcę będzie powinien, **nemine excepto**, od każdej kuffy tego picia po złotych czterech, a nie więcej.

A iż osobliwych poborców dla pilniejszego i rządniejszego wybierania do tego potrzeba, tedy naznaczamy do wina iako się wyżej opisało, urodzonego Jana Drohoiowskiego, a do małmazyi na Kamieniec i Śniatyn urodzonego Prokopa Raszka, sędziego halickiego. A w Wielkim Księstwie Litewskim poborce tego dojrzeć mają.

A ci poborcy od takowych win, małmazyi i muszkatelle, którekolwiek na te miejsca przywożą i urząd miejski **sub fide et iureiurando** poborcy rekognicyją wydać mają, tako-

wego wzięcia poboru sprawiedliwie. Tamże na tych miejscach któżkolwiek zapłaci, weźmie kwietacją od poborcę i pisarza celnego, z którą, gdy do Krakowa albo na insze każde miejsca przyedzie a poborcy onego miejsca ukaże, iuż od takowego wina płacić nie będzie powinien. A ieśli takiej kwietacyi nie ukaże, tak w Krakowie iako i na inszych miejscach, że miejsce opisane tych składów minął, tedy tym sposobem wina traci, ktorego na nas połowica, a na celnika z poborą połowica iść ma.

Wina Eydeburgskie, Rakuskie, Morawskie i Ryńskie, iż **promiscue** idą do Małej i Wielkiej Polski, temu pewny skład być niemoże. Na komorach celnych poborca przy pisarzu celnym i urzędzie miejskim wybierać będzie, od każdego wiadra, które ma mieć ośmdziesiąt kwart, od Morawskiego i Ryńskiego po groszy sześć, a od Eydeburgskiego, od każdego wiadra, które ma kwart sto i cztery, groszy dziesięć. Od wina Gubińskiego, Krosińskiego **etc. et id genus**, od każdego drelinka po groszy dwadzieścia cztery. A od wołoskiego wina baryły po groszy szesnaście. Wina, które morzem przychodzą, francuskie, włoskie, hiszpańskie, Pinioly, Alekanty, Rywuły, Sęki, Madery, Ozoie, Kanary i inne, które gdy do miasta albo miasteczka przywiozą, od każdej baryły płacić mają po groszy dwadzieścia cztery. Czego poborca i urząd miejski fideliter dojrzyć będą powinni.

Od beczki każdej miodu rozsyconego, w ktorejby trzy baryły były pitego, od każdej po groszy dwanaście, a od pułbeczki, baryły po groszy sześć, według proporcji. Od miodow starych sowito, każdy ma dać od beczki po groszy dwadzieścia cztery, a od baryły albo pułbeczki po groszy dwanaście. Także od trójniku, kiejstranku, malinniku, każdy iako od starego miodu płacić będzie powinien.

Ażeby to sprawiedliwie dochodziło, poborca w każdym wojewodztwie będzie powinien po wzięciu uniwersału poborowego obiać miasta wszystkie i miasteczka onego wojewodztwa albo ziemie. A ma z rady miejskiej albo z pospolitego człowieka iednego obrać, który przezeń i przez radę ma być przysięgą obowiązany, że tego podatku czopowego pilnie i wiernie doglądać i wybierać będzie, według tego uniwersału; do ktorego z rady miejskiej ma być ieden przydawan, aby tym większa wiara była i pilność. Z czego się urząd miejski wymawiać nie ma i za tą uchwałą będzie powinien, a pieniądze wybrane na kwartał, poborcy oddawać za dostatecznym spisaniem rejestru każdego waru szynkowania, zapieczętowaniem pieczęcią miejską, pod winą sta grzywien. Tenże poborca we wsiach Naszych królewskich i duchownych ma postanowić z karczmarzami, z wiadomością panów samych starostów i urzędników, iakoby z tego czopowego ten pobor dochodził sprawiedliwie. A gdzieby się to pokazać mogło, żeby w tym niebaczenie iakich fortelow, derogując tej sejmowej uchwale, używać kto miał, takowy winą dwoiaką czternastą grzywien ma być karan; o którą ma mieć **peremptorium terminum** przed starostą, za delacją poborcową pozwany będąc. A ze wsi szlacheckich panowie wsi onych albo ich urzędnicy mają pobor czopowy odsyłać do poborcę przez karczmarze swe, cum **significatorialibus litteris**, za ręką i pieczęcią swą, specyfikując iako wiele czopowego, a że zupełnie i sprawiedliwie odsyła. A ieśliby się też którzy upornie chcieli iakimi wolnościami bronić, takowi ku zapłacie przymuszeni urzędnie być mają, i listy żadnemi przeciwko temu bronić się nie mają.

Szyprowie od zboża i od towarów leśnych tak płacić mają wszyscy. Ci, co zboże wodą spuszczaia do Gdańska, Elbląga, Królewca, Rygi i indzie na wszystkie miejsca portowe, płacić powinni tak: od pszenice, żyta, ięczmienia, owsa, maki, iagiel i wszelakiej żywności, od każdego łasztu po groszy trzydzieści. A w Wielkim Księstwie Litewskim przy cle nowo postanowionym, cla starego po groszu iednemu, od beczki każdej litewscy kupcy, i z tych miast, gdzie wolności od starych cel mają, na tak gwałtowną potrzebę płacić powinni będą. Wyiawszy w tym wszelakie zboża urodzaju szlacheckiego, które od tego wolne być mają; wszakże takowym obyczajem, że sługa każdego szlachcica iakiegożkolwiek stanu dostateczną przysięgę uczynić ma, że to zboże nie przekupne, ale z własnego urodzaju pana iego. A to ma być na miejscach zwykłych do tego obranych.

Od towarów leśnych z dóbr Naszych Królewskich, gdzie starostowie popioły i towary leśne sprawują swym sumptem i na swój własny pożytek, tak płacić mają: od łasztu popiołu po groszy trzydzieści. Od smoły, groszy dwadzieścia cztery. Od sta klepek, groszy trzydzieści. Od

sta wasilek groszy trzydzieści. Od sta pipelek groszy trzydzieści. Od sta wańczosu groszy dwadzieścia cztery. Od kopy cembrowiny groszy trzydzieści. Od masztu każdego groszy piętnaście. Od sta balów groszy dwadzieścia pięć. Od kopy tarcic po groszy dziesięć. Wszakże gdzie towary leśne w dobrach Naszych ku pożytkowi skarbu Naszego byłyby robione i spuszczone, od takowych towarów cło żadne nie ma być płacone.

Szyprowie od każdej własnej szkuty, okrom szlacheckich, które iedno zajmują z frochtu, płacić mają na rok po złotych sześć. Rotmani wiślni od osoby po złotemu iednemu. Od dubasa, po trzy złote monety. Od lichtana po złotych dwu. To mają wybierać u Głowy nad Nogatem urodzony Daniel Plemiecki, który w Elbiągu ma mieć swego sukkollektora.

Także na komorach litewskich w Brześciu, poborca Maxymilian Czapla, a w Jurborku poborca Malcher Siemiot. A ieśliby się kto takowy nalazł, któryby te wyższej mianowane pobory wodne arendować chciał, to wolno być ma podskarbiom i szafarzom koronnemu i litewskiemu, z wiadomością Naszą, ku pożytku lepszemu Rzeczypospolitej, na te dwie lecie arendować, także i w Wielkim Księstwie Litewskim, tylko nie Żydom; także i czopowe aby poborcom z wiadomością podskarbiom i szafarzów arendować było wolno. Którzy arendarze narodu chrześcijańskiego, Żydów za sukkollektory swe mieć nie mają, pod winą sta grzywnien, tak na arendarza, iako na Żyda. O którą winę będzie wolno każdemu pozwać na trybunał, a pozew ma być pod pieczęcią ziemską.

Od każdej beczki śledzi przekupnie mają dawać po groszy sześć. Od beczki dorszu i stokwiszu po groszy dwa. Od beczki lwowskich szczuk, po groszy dwanaście. Od beczki ryb pruskich i królewieckich, po groszy sześć. Od beczki węgorzy po groszy dwanaście. Od wyziny mazy po złotych dwa. Od beczki jesietrzyny po groszy dziesięć. Od suchych ryb wielkich sta, po groszy pięć. Od łosocia suchego, po groszu iednemu. Od jesiotra więdłego, po groszu iednemu. Od troski junow, po groszu iednemu.

Owczarze, osepni, państowi, fałeczni i inni, aby dali od dziesięci owiec swych po groszu dwu, i od tych co ie w najmie mają.

Ci, którzy mają pieniądze leżące, a na **interesse** ich dawaia, aby każdy od sta złotych dał złotych dwa, a na imię ci, którzy maiętności swe przedawszy, w mieściech mieszkaią. Wszakże aby żaden nie brał ode sta, iedno złotych osiem.

Warunek wybierania poborow.

Poborcowie wszyscy, także ich sukkollektorowie będą powinni przysiądz w powiecie na kwerelach pierwszych po przyniesieniu uniwersału, przed urzędem i szlachtą, którzy tam na ten czas będą, w tę rotę, że **sub fide et conscientia**, pilnie i sprawiedliwie, nikomu nie folguiać, ten pobor wybierać i wcale nic sofcie nie przywłaszczaiąc, iako niżej opisano, oddawać będą powinni zarazem po odebraniu do podskarbiom i szafarzów niżej opisanych, tym obyczaiem: że ten, co będzie oddawał, ma dać albo posłać rekognicyjatemu to poborcy, wiele tego podatku pierwszego z roi i maiętności swej, specyfikuiąc wszystko, iako wiele od czego oddał, i takową rekognicyją na sprawiedliwe oddanie czopowego poboru, iako wyżej omienionego, przez karczmarza, a na łanowego przez się albo sługę swego zostawać ma. A gdzieby kto poborow nie wydał, tedy takowego poborca do urzędu zamkowego, gdzie podległ, powinien deferować i onego **poena quatuordecem marcarum in eodem termino**, który ma być **peremptorius** penować i do oddania poboru wcale prawem przymusić. W czym takowym porządek ma być zachowany, aby każdy poborca był powinien każdego, który poboru nie oddał, do sześci niedziel od czasu w uniwersale naznaczonego, dać staroście na delacyjej, a starosta aby był powinien od dziesięci niedziel wszystkie poddane na dylacyi spożywać. A gdzieby poborca nie dał na dylacyi, albo starosta **infra tempus suprascriptum** nie pozywał, tedy iuż żadnego szlachcica o to pozwać nie może, ale sam poborca, ieśli go nie poda, aby też starosta sam, ieśli nie będzie pozywał, do panów podskarbiom i szafarzów **ex proprio** zapłacić to ma. A co starosta z dylacyjej wybierze, aby to do poborcę oddał, który zaś do podskarbiom i szafarzów odnieść ma. A ieśliby poborca na delatę niewinnie kogo podał, tedy za ukazaniem kwitu stronę wolną starosta od wszystkiego uczynić będzie powinien, a na poborcy skazę **duplicem poenam quatuordecem marcarum in instanti a iudicio sive officio non recedendo, solvendam**, połowicę staroście,

a połowicę stronie pozwanej. Także gdzieby też z dóbr Naszych królewskich starosta abo dzierżawca, tak w Koronie tako i w Wielkim Księstwie Litewskim podatku nie oddał, takowejże winie iako i szlachcic podlec ma; o co od poborcę do blisko któregokolwiek przyległego grodu ma być pozwan. O którą winę od poborcy pozwany, **in primo termino tanquam peremptorio** powinien będzie respondować i tę winę a **indicio non recedendo** odłożyć. A iż poborcy przyszłych poborów liczby dostatecznej nie uczynili i retenta nie małe przy nich zostały, tedy będą powinni na dzień świętego Wojciecha blisko przyszły [23 IV 1581], **retenta** wszystkie, tak łanowe iako i te co raz w roku odbierane bywają, tak żeby przy nich nic nie zostawało i czopowe któreby do tego czasu wybrać byli powinni, w całe do rąk panów podskarbiów i szafarzów oddać powinni będą, polscy wszyscy do Warszawy, a litewscy do Wilna. A liczbę zaś na święty Marcin [11 XI 1581] w Warszawie i w Wilnie uczynić dostatecznie będą powinni przed pany podskarbiemi, koronnym i litewskim, przy bytności szafarzówznaczonych. Z których panowie podskarbiowie kwitować będą powinni na popisy szafarzów, zostawiając wszystkie **dubia** w poborzech, które przy liczbach notowane być mają i okazane, dla uznania ich na przyszłym sejmie. A także i **salaria** przez Nas i stany koronne uznane być mają.

Poborcy do wybierania poborów naznaczeni w Woiewodztwach.

W Krakowskim, urodzony Piotr Strzała sędzia Zatorski, co i pierwiej. W Poznańskim, urodzony Jan Gaiowski, podstarości poznański. W Wileńskim, urodzony Piotr Araburda. W Lidzkim Powiecie, urodzony Marcin Juchnowicz Sungin. W Osmiańskim, urodzony Szymon Woysznar. W Braclawskim, urodzony Hreor Ciszkowicz. W Wilkomirskim, Paweł Doman Cieszycki. W Sandomierskim, Powiatów³ Sandomirskiego, Wiślickiego i Pilźnieńskiego, urodzony Stanisław Suliszowski. Radomskiego, Opoczyńskiego, Chęcińskiego i Stężyckiego, urodzony Dzierżek Strębosz. W Kaliskim, urodzony Adam Jezierski, burgrabia kczyński. W Trockim, urodzony Piotr Wilkozięć. A Powiatu Grodzieńskiego, Fiedor Massalski. W Kownie, urodzony Jerzy Radoszyński. W Upicie, urodzony Jan Zygmuntowie, podsędek upitski. W Sieradzkim, urodzony Franciszek Masłowski, pisarz Ziemie Wieluńskiej. Wieluńskiego i Ostrzeszowskiego Powiatu, urodzony Piotr Masłowski. Lanczycki, urodzony Sebestyan Karsznicki. W Ziemi Żmudzkiej, urodzony Malcher Siemet, ciwon derwiański. W Brzeskim, urodzony Jan Trzebuchowski. W Kijowskim, urodzony^b Maciej Jezierski. W Inowrocławskim, urodzony Szymon Zegocki. W Dobrzyńskim, urodzony Stanisław Głowiński. W Ruskim, Lwowskiej i Halickiej Ziemie, urodzony Jan Swierski wojski trębowelski. Przemyskiej, Sanockiej, urodzony Kilian Drohoiowski. Chełmskiej, urodzony Wawrzyniec Grabia. W Wołyńskim, urodzony Michał Liniewski. W Podolskim, urodzony Zygmunt Błażewski. Lubelskim, urodzony Łukasz Zyrzyński. Połockim, urodzony Jerzy Kotowicki, pisarz ziemie tamecznej. Bełskim, urodzony Paweł Rudowski. Nowogrodzkim, urodzony Wasil Zenkowicz Cyhiński. W Słonimie, urodzony Waleryjan Sokołowski. W Wołkowiskim powiecie, urodzony Iwan Uhlik, pisarz ziemski wołkowiski. Płockim, urodzony Adam Łękowski, podczaszy płocki. Witepskim, urodzony Lew Sapieha. Orszańskiego Powiatu, urodzony Hreor Sapieha. Mazowieckich Ziem, Czerskiej, urodzony Stanisław Machnacki. Warszawskiej, urodzony Jan Okęcki. Wyssogrodzkiej, urodzony Jan Cybulski, wojski wyssogrodzki. Zakroczymskiej, urodzony Jakub Kiełpiński. Ciechanowskiej, urodzony Szymon Tański, podkomorzy ciechanowski. Łomżyńskiej, urodzony Jan Wierzbicki. Różańskiej, urodzony Andrzej Ponikiewski. Nurskiej Ziemie, urodzony Jan Górski, sędzia nurski. Liwskiej, urodzony Adam Jabłoński. Wiskiej, urodzony Jan Grącki, sędzia wiski. A ci wszyscy poborcowie Woiewodztwa Mazowieckiego będą mieć salaria sto grzywien. W Podlaskim, Powiatu Bielskiego, urodzony Piotr Piętkowski. Drohickiego i Mielnickiego, urodzony Fabian Wyszynski. Rawskim, urodzony Jan Niechmierowski. Brzeskim Litewskim, urodzony Maximilian Czapla. A Pińskiego Powiatu, urodzony Falko Hrećzyna. Chełmieńskim, urodzony Daniel Plemięcki. Mściławskim, urodzony Iwan Olesza. Malborskim, urodzony Jerzy Konopacki. Braclawskim, urodzony Seweryn Kropiwnicki, pisarz ziemski braclawski. Pomorski, urodzony Jan Konopacki. Mińskim, urodzony Jurgi Zienkiewicz Cychiński. Powiatu Możerskiego, urodzony Fiedor Mikulicz. Reczyckiego, urodzony Andrzej Halecki.

^a VL: powitow. ^b VI: urodzone.

Poborca Woiewodztwa Krakowskiego ma tego pilnie dojrzyć, aby we wszystkich Powieciach Woiewodztwa Krakowskiego żaden Powiat ani miasto nie uległo od poratowania Rzeczypospolitej, ale aby wszystkie Powiaty Woiewodztwa tego Krakowskiego: Proszowski, Księski, Lelowski, Spiski, Czehowski, Biecki, także Księstwo Oświęcimskie, Zatorskie, dostatecznie ten podatek wydali. A tymże kształtem i wszech innych Woiewodztw poborcę zachować się mają.

Szafarze dwa tylko koronni być mają. leden do wojska, urodzony Stefan Grudziński, kasztellan nakielski, drugi dla odbierania od poborców pieniędzy poborowych i odsyłania ich do wojska, urodzony Andrzej Gołuchowski, podkomorzy sandomierski. A w Wielkim Księstwie Litewskim szafarze: do wojska urodzony Demetry Halecki, miecznik Wielkiego Księstwa Litewskiego drugi do Wilna dla odbierania pieniędzy poborowych i odsyłania ich do wojska, urodzony Wojciech Dziurawowski, podkomorzy kowieński; którzy wszyscy są naznaczeni i obrani od stanów koronnych. Do których My też z strony Naszej, pany podskarbie Nasze koronnego i Wielkiego Księstwa Litewskiego przydajemy. A ci wszyscy pomienieni szafarze takowe **salaria** mieć mają: polski szafarz, który w wojszcze będzie, złotych monety polskiej piętnaście set, litewski szafarz do wojska złotych polskich siedmset; temu zaś drugiemu, co w Warszawie być ma, złotych polskich tysiąc, a litewskiemu, który w Wilnie pobory odbierać ma, pięćset złotych polskich.

A iż jest też nad uchwałę sejmu terazniejszego myto z uchwały wszech stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego, które Nam dobrowolnie darowali, tedy toż myto proroguią i pozwalają uchwałą wszech stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego panowie rady i posłowie od przyszłych Świątek [14 V 1581] do dwu lat.

A iżby tym porządniejszy szafunek był wszystkich tych pieniędzy, tak poborowych iako i skąd inąd do tej Moskiewskiej wojny i obrony ruskich krajów naznaczonej, ku panom podskarbiom dawamy szafarza urodzonego Stephana Grudzińskiego kasztellana nakielskiego, który obecnie w wojszcze będzie, a służby porządnej żołnierzy iezdnych i pieszych doglądać ma, spółem z pisarzem polnym, abo kogo My do niego naznaczymy z swej strony. A każdej ćwierci lata, i kiedyby była potrzeba, aby iezdni byli powinni, rotę swe porządnie popisać tak iednego dnia, iako i gdzie potrzeba pokaże. Tenże dojrzyć i pilnie obserwować będzie powinien przyciągnięcie każdego, którego dnia i z jakim poczem na służbę Rzeczypospolitej przyędzie, z wiadomością Naszą i pisarza polnego, który **contra reiestra** wszystkiego trzymać będzie powinien. Tęż powinność i litewski szafarz na sobie znieść ma; po popisaniu rot, pieniądze zarazem dawać będzie, nie według przypowiedzenia służby, ale według pocztu i przyciągnięcia każdego. Pieszych wszystkich, tak polskich iako cudzoziemskich, tenże aby każdego miesiąca munstrował pierwej i popisował z pisarzem polnym, a potem którzy do boju godni będą, pieniądze samym pieszym do rąk, a nie rotmistrzowi według naznaczenia żołdu ich dawał, aby tak pieszy ukrzywdzeni w żołdzie swym nie byli.

Na pierwszą ćwierć lata iezdnym, a na dwa miesiąca pieszym, po przyięciu ich, będą powinni panowie podskarbiowie i z szafarzmi dawać pieniądze na miejscu przez Nas naznaczonym i za listy Naszemi, a o tym do podskarbiów i szafarza dadzą znać, aby wiedział iako dalej odprawować będzie powinien.

Poborcę tak przeszłych poborów, które w tym roku wybieraia, iako i terazniejszych, na każdą ćwierć lata do panów podskarbiów i szafarzów swych oddawać mają, to jest pierwszej ćwierci lata **die ultima Februarii**, wtorej **die ultima Maii**, trzeciej **die ultima Augusti**, czwartej **die ultima Novembris, et sic consequenter**. A któryby się na ten dzień nie stawił, przepadać będzie sto grzywien, **toties quoties ab instigatore citabitur**.

Szafowanie pieniędzy.

Gdzieby na co innego, a nie na potrzeby wojenne ci podskarbiowie i szafarze te pieniądze wydali, tedy mają i będą powinni **de suo** zapłacić. A litewscy poborcowie na też czasy w Wilnie, oddawać pieniądze będą powinni do rąk podskarbiego i szafarza swego, pod tymże warunkiem.

A ieślibyśmy tę wojnę z Moskiewskim iakimkolwiek sposobem w tym niniejszym roku skończyli, tedy cokolwiek pieniędzy tych poborów oboich zostawało nad zapłatę żołnierzom wszystkim, tak iezdnym iako i pieszym i na inne wszelakie **onera** wojenne, tak z strony Wojny

Moskiewskiej iako obrony Kraiow Ruskich, tedy ta reszta przy podskarbiach i szafarzach zostać ma, z której na sejmie przyszłym liczbę czynić będą powinni. A coby zostawało, do Skarbu Rawskiego Rzeczypospolitej oddać mają. A w Wielkim Księstwie Litewskim, tam gdzie sejm ukaże, obrocie te reszty mają.

Czas oddawania poborow.

Od roi, osiadłości, szosow, młynów, hultaiow, Żydów wszystkich podatków, które iedno raz w rok płacone być mają, okrom czopowego, łasztowego i innych rzeczy, które przez rok bywają wybierane, czas naznaczamy dwie niedzieli, po publikowaniu w powiecie uniwersału. Od ktorego czasu począwszy, wydać wszyscy powinni będą do Świątek przyszłych. Publikacja uniwersału ma być w powiecie. A wybieranie łasztowego od zboża, które do portu spuszczaia, także czopowego wszelakiego w miastach i miasteczkach duchownych i świeckich począć się ma od skończenia terazniejszego czopowego, a ma trwać rok zupełny. Które arendować ku lepszemu pożytku pozwalamy.

Wszakże we wszystkich mieściech, każdy pobor uchwalony, nie zakładając żadnemu libertacyjami, a zwłaszcza w Krakowie i w innych mieściech wszystkich, którym **pro hac vice tantum** derogujemy, sprawiedliwie płacić i wydawać będą powinni. A pieniądze z tych poborow, które do panów podskarbiow i szafarzów znosić będą, także kwarty, które do Rawy znosić będą na żołnierze, tak do ruskich i podolskich kraiow i do Moskwy, mają być obracane. A naprzód z tych poborow i kwarty powinnej, opatrzenie ma być i obrona kraiom ruskim, podolskim, wołyńskim iazdy trzy tysiące a pieszych tysiąc, abo iako potrzeba Rzeczypospolitej ukaże. A tamiecznym ludziom nie dać rot, zwłaszcza starostom.

Temu co też panowie duchowni między sobą z chęci swej około poratowania Nas na te wojnę postanowią, ma też podlec i duchowieństwo religiej greckiej, ci których duchowieństwa imionami są opatrzone.

Dzierżemy też o panach radach i urzędnikach i dzierżawcach dóbr Naszych w Wielkim Księstwie Litewskim, iż też Nas ratować nie zaniechają pod tę potrzebę.

A iż zniesienie poborow, tak przeszłych iako i terazniejszych, dla prędkiej wojennej wyprawy przedłuża się, pozwalamy panom podskarbiom [i] szafarzom Rzeczypospolitej, aby mogli dostać summy, iakoby mogła być największa pieniędzy, którą z tych tylko poborow zapłacić, wybrawszy powoli, będą mogli.

Na odbieranie kwarty od Rawy na przyszłe Świątki deputujemy z rad koronnych urodzonych Stanisława Gostomskiego z Leżenie, sochaczowskiego i starostę rawskiego, Jana Macieńskiego Czechowskiego i starostę spiskiego, kasztellany. Od rycerstwa, Pawła Jacymierskiego wojskiego buskiego i Gabriela Masłowskiego wojskiego wieluńskiego.

Czopowe i szósy w Kamieńcu Podolskim tego roku i przyszłego dalichmy na oprawę miasta Kamieńca, wszakże **cum cautione**, aby to było w szafunku osob dwu z rycerstwa, urodzonych Mikołaja Niemoiowskiego [i] Zygmunta Błażowskiego, a dwu z miasta, Laurentego rajce przy burmistrzu na on czas będącym. Którzy na sejmie przyszłym liczbę uczynić z tego będą powinni i okazać poprawę mają przed woiewodą ziemie onej.

Do tegoż Kamieńca, za pozwoleniem wszech stanów, sto pieszych strzelców pozwalamy z teraznych poborow i kwarty do sejmu przyszłego, a rotmistrzem nad temi pieszymi czyniemy urodzonego Mikołaja Niemoiowskiego.

A dla wiary i pewności tego wszyskiego, pieczęć Nasza Koronna iest do tego listu przyciśniona. Dan w Warszawie w poniedziałek po Śrządopostnej Niedzieli, na sejmie walnym koronnym roku Bożego tysiąc pięćset ośmdziesiątego pierwszego [6 III 1581], a panowania Naszego roku piątego. Na własne rozkazanie Króla Iego Miłości.